





zienie (pod-  
), że „Wy-  
się stosować  
a wzmianka  
formę, od-  
zwanie było  
bowiem jak  
złoty wyraz  
a jeżeli on-  
stało się tu  
nie pozwala  
gdy się od-  
(wesolosc).  
zarzut spo-  
żek ujęć się  
cieżęć musi  
ykonac\* lub  
z uwagi nie  
rzepuścić ta-  
wagi co w  
niż wezwa-  
Zresztą zga-  
wzmianki  
oparciem pe-  
e, w sprawie  
ydział powia-  
cji na bud-  
wiejska w Wa-  
ustawy gmin-  
ntacja gminy  
budowę koł-  
Jarosława, o  
lipca 1885.  
wie podnie-  
Koczerow-  
Mikolajowie,  
ander Gofryk,  
ie tamtejszej  
datku osobi-  
norazową za-  
Strzegocinach,  
owej w Msz-  
Wojnarowski,  
Jan Komar-  
Kółko rolni-  
carskiej tam-  
szpitala. Sto-  
w Brodach,  
konwisarz w  
lub pożyczkę  
mysłu konwi-  
na kształcenie  
unkcjonariusz-  
ze kształcenie

W sprawie kas pożyczkowych gminnych. Wydział spółki wodnej dla regulacji rzeki, Gnilej Lipy, w Przemyślanach, o uchwalenie kredytu meljoracyjnego na pożyczki dla przedsiębiorców meljoracyjnych. Wydział powiatowy w Przemyślanach, w sprawie szkół wyrażających się przez dzikie zwierzęta. Ochronka dziewcząt sierot w Stanisławowie, o subwencję w kwocie 500 zł. Rada szkolna miejscowa w Brodach, powiatu chrzanowskiego, o przestawienie szkoły na dwuklasową. Rada szkolna miejscowa w Horodnicy, o zapomogę na fundusz stypendyjny dla ubogich uczniów wsi tamtejszej. Alojzy Witoszyński, nauczyciel w Hajworoncu, powiatu podhajeckiego, o przyznanie mu pięcioleci. Wydział krajowy odstepuje petycję wydziałów powiatowych: w Czortkowie, Tarnopolu, Pilźnie, Stanisławowie, Brodach, Grybowie, Husiatynie, Nowym Targu i Lisku, popierając prośbę wydziału powiatowego w Samborze, w sprawie zakładu ożywiania powszechnych zakładów dla nieuleczalnych chorych. Gmina Szczepanów, powiatu podhajeckiego, w sprawie zmiany ustawy drogowej. Gmina Teliacze, powiatu podhajeckiego, w sprawie jak wyżej. Ta sama, w sprawie przekazania postępowania sądowego w sprawach karnych i drobiazgowych sądom gminnym. Gmina Szczepanów, w sprawie jak wyżej. Towarzystwo rolnicze okręgowe w Brzesku, w sprawie organizacji w banku krajowym kredytu meljoracyjnego. Józefa Bokałowa, wdowa po nauczycielu, o wyznaczenie placu rocznej w drodze łaski. Wydział powiatowy w Ławocucie, z poparciem petycji Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku, o stałą roczną subwencję dla koronkarni w Przeworsku. Związkowa pracownia robotników szewskich „Równość“ we Lwowie, o subwencję lub bezprocentową pożyczkę.

Na wniosek posła Koziebrodzkiego Szczęsnego, uchwalono komisję cesarsko-jubileuszową wzmocnić o trzech członków.

Z porządku dziennego uchwalono ustawę o opodatkowaniu psów w Zaleszczykach po 1 złr. 50 ct. od sztuki.

P. Bobczyński motywował swój wniosek o zwolnienie od licytacji egzekucyjnej wszystkich obiektów tabularnych, opłacających mniej niż 6 gld. rocznego podatku. Postanowienie wymagane przez wnioskodawcę ma utrudnić kredyt takim drobnym właścicielom i stoi w analogii z uwolnieniem pensyj urzędniczych, narzędzi warsztatowych i rolniczych od egzekucji. Nie zawiera tedy żadnej nowej zasady, a uchroni właściwie od możliwości zaciągania lekkomyślnych długów.

Wniosek ten przekazano komisji prawniczej.

P. Skalkowski motywował następnie wniosek swój następująco:

„W obec uchwalenia ustawy, zmieniającej prawne postanowienia o obszarach dworskich, tudzież w obec utrudnień wynikających z obowiązującej ustawy o księgach hipotecznych co do po-

stępowania przy parcelacji i komasacji — podpi-  
sani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą zmianę ustawy z dnia 20. marca 1874 o założeniu i wewnętrznym urządzeniu ksiąg hipotecznych jako dodatek do §. 3. tej ustawy:

Posiadłości ziemskie na gruntach niegdys dotychczasowych, które w myśl ustawy krajowej z dnia 27. grudnia 1888 i z d. 14. kwietnia 1885 także na stowarzyszenia produkcyjne i handlowe, opierające się na ustawie z d. 9. kwietnia 1873, których zakres działania obejmuje członków i nieczłonków, — a to nie czekając na wnie-  
sienie projektów do zmiany ogólnej systemu podatko-  
wego.

Wniosek powyższy jest ponowieniem zeszl-  
rocznej uchwały Sejmu, która nie odniosła żadnego skutku, gdy tymczasem przepisy obowiązujące bywają tak stosowane w praktyce, że stowarzy-  
szenia zarobkowe i zaliczkowe, największych szkód doznają z powodu nadmiaru ciężarów podatko-  
wych. Arbitralność idzie tak daleko, że organa skarbowe do czystego dochodu, mającego służyć za podstawę wymiaru podatku dochodowego, do-  
liczają płace dyrektorów i urzędników, tudzież su-  
mę odsetków, zapłaconych za kapitał obcy.

Wskutek tego cyfra czystego zysku, podcią-  
gana do opodatkowania, rośnie najczęściej w czwór-  
nasób, a zdarzają się nawet wypadki, że wymie-  
rzają podatek od sumy podatkowej, policzonej w  
bilansie.

Mowca wyraża nadzieję, że sprawa ta znaj-  
dzie uwzględnienie w Radzie państwa.

Wniosek przekazano komisji przemysłowej.

Do komisji gorzelniczej wybrani zostali pp.:  
Czaykowski, Gross, Jaworski, Rosenstock, Stadnicki  
Jan, Stadnicki Stanisław, Starowiejski.

P. Kazimierz Bałeni imieniem komisji bud-  
żetowej w sprawie budowy gmachu dla żandar-  
merji we Lwowie przedstawił wniosek na podwyż-  
szenie kredytu w tym celu z r. przyzwołonego ze  
130 na 150.000 gld., gdyż za tańsze pieniądze nie  
można było przystąpić do budowy lub zakupu  
odpowiedniej realności. Wniosek ten uchwalono  
bez dyskusji.

P. Stan. Jędrzejowicz przedstawił spra-  
wczanie komisji budżetowej o wniosku hr. Wła-  
dyśława Koziebrodzkiego, co do uregulowania ko-  
szków podróży pp. posłów z wnioskiem następu-  
jącym:

Postanowienia dotąd obowiązujące o wyna-  
gradzaniu kosztów podróży pp. posłów znosi się,  
a natomiast ustanawia się, że począwszy od przy-  
szłej sesji sejmowej koszt podróży pp. posłów li-  
szczone od miejsca wyboru, ordynacją wyborczą o-  
znaczoną do Lwowa i z powrotem po 10 cen-  
tów za kilometr.

P. Hausner występuje przeciwko wnioskowi  
komisji, według którego nawet posłowie we  
Lwowie stale zamieszkałi mogliby i musieli pobie-  
rać koszt podróży na Sejm. Żąda tedy zrobienia  
pod tym względem wyjątku.

P. Bobczyński również sprzeciwia się wnio-  
skowi komisji, żeby koszt podróży obliczać nie  
od miejsca zamieszkania posła, ale od miejsca  
jego wyboru. Jest to zamach na wolność wy-  
borców, albowiem leży w tem poniekąd przy-  
mus wybierania tylko powag miejscowych. Stawia  
tedy wniosek, aby nad całem sprawozdaniem ko-  
misji przejść do porządku dziennego.

P. Wład. Koziebrodzki oświadcza, że gdy-  
by to szło o dyety poselskie, natenczas p. Bob-  
czyński mógłby mieć słusność, ale skoro mowa  
tylko o kosztach podróży, to zarzut jego jest bez-  
zasadnym. Zresztą popiera poprawkę Hausnera.

P. Tomisław Rozwadowski żąda pozosta-  
nia przy tem, jak dotąd było, tj. wymiaru ko-  
szków podróży od miejsca pobytu, a nie wyboru,  
bo wymiar taki odpowiada rzeczywistości.

Wniosek na przejście do porządku dziennego  
odrzucono. Po bardzo balamutnej dyskusji for-  
malnej wniosek komisji większością 43 głosów  
przeciwko 41, utrzymał się wraz z dodatkiem p.  
Hausnera.

P. Skalkowski przedłożył budżet szkoły  
lasowej, z sumą wydatków 12,160, dochodów 5400.  
Niedobór 6.760 zł. będzie pokryty z funduszu kra-  
jowego.

Przyjęto potem do wiadomości zamknięcie  
rachunków funduszu propinacyjnego, który z koń-  
cem r. 1886 wynosi 3.244.402 gld., i w roku z.  
wzrósł o 414.171 gld.

P. Wasilewski przedłożył sprawozdanie  
komisji gminnej o wniosku p. Merunowicza w  
przedmiocie reform sądownictwa policyjno-karne-  
go w gminach i na obszarach dworskich — z  
wnioskiem, aby Wydział krajowy zdał o nim  
sprawę na przyszłej sesji. Przyjęto bez rozprawy.

Uspokój się i nie krzycz. Pan de Malverne  
może usłyszeć.

— Niech sobie słyzy! wszystko mi jedno,  
kiedy chce mnie badać na osobności wejdę do  
niego i powiem mu wprost, jakie jest moje zdanie  
o jego postępowaniu.

Intern zwrócił się ku drzwiom, ale Mériadec  
zastąpił mu drogę i rzekł:

— Nie... teraz nie na ciebie kolej!... on chce  
najprzód widzieć pannę Verdierę.

— Bądź pani ostrożną w odpowiedziach —  
zawołał Daubrac — a jeżeli będzie miał ochotę  
powikłać panią, nie odpowiadaj mu wcale.

Różia już nie słuchała. Otworzyła, weszła i  
zamknęła drzwi, pozostawiając Mériadeka i Dau-  
bracka sam na sam.

Ma się rozumieć nie miała czasu się prze-  
brać; była ubrana w tę samą suknię, jaką miała,  
gdy doróżka jechała do kapitana.

Ujrawszy ją pan de Malverne stanął zdzi-  
wiony. Spodziewał się zobaczyć dziewczynę ubogą  
w ubiorze robotnicy, gdy tymczasem strój i ru-  
chy wchodzącej budziły w myśli jego jakieś nie-  
pewne wspomnienie.

Różia spojrzawszy na niego, uczuła się bli-  
ską omdlenia. Zachwiała się i sędzia zmuszony  
był podtrzymać ją, by nie upadła.

W poruszeniu, którem uwolnił się chciał,  
mimowolnie podniosła woalkę i w tej chwili pan  
de Malverne cofnął się zdumiony.

F. de Boisgobey.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Mériadec  
zję pozwolić  
przy zwol-  
ści zdolam.  
za daleko i  
oną, mogą  
swoją cel-  
panu zadać  
trzymać od-  
rzyjaciele o  
int-Briac w  
biemu Pan-  
nce narażać  
ia.  
może być na  
gą?  
nych domy-  
orowego, a  
Ale... da-  
e... o wiele  
adanie pa-  
ów, którzy  
czyłem już  
łem nawet  
w których  
zakać pod-  
rzyślij mi  
wyrówny-  
musiał być

Nad petycją gminy Mostki i Malinówka, o prawne zezwolenie zbierania grzybów w lasach prywatnych — przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Z kolei dr. Fruchtmann z komisji prawnej referował o petycjach gminy Zakliczyn względem utworzenia sądu pow. tamże, dalej o petycji gminy Podkamień i Niemiace o przydzielenie do sądu powiatowego w Brodach, i o petycji zwierzchności gminnej w Turce o zaprowadzenie ksiąg gruntowych w tamtejszym powiecie. Przekazano rządowi.

Nad petycją Sędziszowa o ustanowienie tamże sądu, przeszła Izba do porządku dziennego, a poleciła Wydziałowi krajowemu zbadanie, gdzieby tam można utworzyć trzeci sąd powiatowy. Uchwalono dalej opinie, że gmina Horodyszcze powinna być przydzieloną do sądu w Samborze. Petycję gminy i obszaru dworskiego Torskie o przydzielenie do sądu pow. w Tlustem, oddano Wydziałowi krajowemu do zbadania.

Według referenta komisji petycyjnej załatwiono petycję myślenickiego wydziału powiatowego o uporządkowanie nadpłaty podatków w 40 gminach, a petycję Edm. hr. Krasickiego, żalącego się na przewłokę w dochodzeniu przekroczeń propinacyjnych, przekazano rządowi do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Podobnie stało się z petycją gminy Stasiówka powiatu Ropczyckiego o uwolnienie od płacenia mesznego. Natomiast do porządku dziennego przeszedł Sejm nad prośbą Edmunda Münzgera, geometry na Węgrzech, o wyjednanie przeniesienia do Galicji.

Petycje wzmiankowane referował p. Rosner.

Według referatu p. Strassera załatwiono petycję Stanisława dolnego o wcielenie do niego 22 gospodarstw ze Stanisława górnego.

P. Płaziński przedłożył imieniem komisji podatkowej petycję towarzystwa tkackiego w Błażowej o wzięcie go w opiekę przed władzą skarbową z powodu niesłusznego wymiaru wygórowanych podatków.

Okazało się, że podatki wymierzono wbrew przepisom, a rekursów nie uwzględniono. Petycję przekazano tedy rządowi do uwzględnienia.

Do komisji ces. jubileuszowej zostali wybrani księża Morawski, Isakowicz i Solecki.

W zastępstwie p. Zolla referował p. Romańczuk kilka petycji z ramienia komisji szkolnej. Przekazano do rady szkolnej krajowej do zbadania i załatwienia petycje Hipolita Dolińskiego, Julji Zeligowej, Rozalji Pisarczukowej, rady szkolnej w Kołaczycach i w Zamarstynowie.

P. Żuk Skarszewski zainteresował rząd, czy mu wiadomo o ludowej nędzy, która panuje w kilku wsiach pow. Nowosanddeckiego i Grybowskiego i czy gotów jest dla ulżenia tamtejszej ludności zarządzić roboty publiczne.

P. Uderski złożył do laski wniosek z wezwaniem do rządu, aby wszelkie *przedsiębiorstwa i dostawy publiczne* powierzano przedsiębiorcom lub producentom krajowym.

P. Lenartowicz złożył do laski wniosek o zmniejszenie kosztów intabulacyjnych.

Wnioski te przyjdą do pierwszego czytania dzisiaj.

Koniec posiedzenia o godz. 3.

## KRONIKA.

**Sesja sejmowa** będzie odroczoną we czwartek, następnie zaś posiedzenie odbędzie się 3. stycznia, po czym nastąpi ponowna przerwa na święta ruskie do 9. lub 10. stycznia. Sesja zaś będzie zamkniętą dnia 21. stycznia, jeżeli tymczasem nic osobliwego nie zajdzie.

**Posiedzenie rady miejskiej** nadzwyczajne i poufne odbędzie się dzisiaj dla załatwienia obsady wiceprezydenta magistrata, tudzież awansu urzędników manipulacyjnych i nauczycieli.

**Lwowski zakład św. Józefa** dla nieuleczalnych i wyzdrowieńców ma być w przyszłym roku powiększony z 33 łóżek na 63, a nie ma dotąd żadnych stałych funduszów na utrzymanie chorych, więc zarząd udaje się niniejszem z prośbą do pań gospodyń lwowskich, aby były laskawe ofiarować kości kuchenne i temuż zakładowi. W tym celu raczą laskawie dobrodziejki zawiadomić zarząd korespondentką, podając swój adres, a zakonnica będzie objeżdżać z wózkiem po mieście i będzie zbierać te ofiary. *Zarząd zakładu* pod l. 43 przy ul. Kurkowej.

**Mianowania.** Ministerstwo handlu zamianowało Józefa Nicklesa, Ferdynanda Piweckiego, Władysława

Rutkowskiego, Hieronima Chlopeckiego, Stanisława Köhlera, Antoniego Kobylańskiego, Michała Knyca, Karola Furdzika, Karola Rudeńskiego, Salomona Wolkenberga, Augusta Noskiewicza, Jana Górke, Adolfa Koflera i Onufrego Kulczyckiego, asystentami pocztowymi. Z tych przeznaczyla dyrekcja poczt i telegrafów: Józefa Nicklesa do Lwowa, Ferdynanda Piweckiego do Jarosława i Władysława Rutkowskiego do Kołomyi.

**Obywatele przedmieścia lyczakowskiego** odbyli w niedzielę zgromadzenie, na którym komitet, zarządzający pastwiskiem (54 morgów) na Pasiekach, będącym od r. 1623 specjalną własnością tego przedmieścia, przedłożył rachunki za rok 1887. Dochód wynosił: z wynajmu na plac musztry 166 zł. 8 ct., za paszenie krów 55.90, za kopanie gliny 34.50, razem 256.48. Po zaplaceniu podatku (32.99) i kosztów administracji za 2 lata (50 zł.) zostało 183 zł. 49 ct. Z dochodu tego uchwalilo zgromadzenie 78 zł. użyć na zapomogi dla biednych dzieci szkolnych i dla podupadłych mieszkańców przedmieścia, resztę zaś ulokować na książeczkę oszczędności. Dodać należy, że pierwotny dokument własności owego gruntu, spisany jest na pergaminie między *połomocnikami* króla Zygmunta III. a dwoma delegatami przedmieścia Lyczakowskiego, podówczas zwanego Halickiem. Delegaci ci nazywali się Jakób Zarzycki i Maciej Ziemianek. Dzisiaj nie ma nawet śladu tych nazwisk na przedmieściu. Do r. 1884 pastwisko wzmiankowane i dochody z niego były administrowane całkiem poufnie w gronie garstki osób bez żadnego pożytku dla ogółu. Dopiero prof. Ciesielski zwoławszy przed trzema laty pierwszy mityng obywateli przedmieścia Lyczakowskiego, spowodował wybór komitetu zarządzającego, który co roku publicznie zdaje rachunki. Wynikiem zaś trzechletniej gospodarki uregulowanej jest pokaźna już suma, z której urosnie z czasem znaczny fundusz pożyczkowy. Na niedzielnym zgromadzeniu uchwalono także regulację tego pastwiska, położonego za Cetnerówką i ubezpieczenie go od naruszeń terytorjalnych ze strony Pasieczanów, tudzież od wyrw, powodowanych deszczami. Zarządca jest obecnie p. Podłowski rzeźnik, a skarbnikiem p. Jędrzej Gołąb budowniczy i radny miasta.

**Listy noworoczne.** Dyrekcja poczt ogłasza: Począwszy od 27. bm. wolno będzie tak jak zeszłych lat nadawać listy noworoczne, przyczem pożądanem było, aby na listach tych dla adresatów miejscowych (we Lwowie) wrzucanych do skrzynek listowych na adresie był umieszczony dodatek „List noworoczny“. Byłoby również do życzenia, aby w razie wysyłania więcej takich listów dla adresatów we Lwowie, takowe (naturalnie każdy zaopatrzony odpowiednią marką pocztową) były wkładane pod jedną opaską lub do jednej koperty, którą opaskę lub kopertę dopiskiem „Listy noworoczne“ zaopatrzyć należy. Listy te w czasie od 27. do 31. grudnia br. będą zbierane, a 1. stycznia p. r. adresatom doręczane. Oraz podaje się do wiadomości, że od 22. do włącznie 26. bm. magazyny frachtowe Nr. 1. i 2. w tutejszym głównym urzędzie pocztowym otwarte będą dla publiczności rano od 8. do 12. a po południu od 2. do 7. godziny.

**Biblioteka słuchaczy weterynarii.** Na walnym zgromadzeniu w skład wydziału weszli: Antoni Łomicz Stupnicki przewodniczący, Włodzimierz Sas Biliński sekretarz, Franciszek Dötsch bibliotekarz, Mag. Zenon Lubicz Szydłowski skarbnik, wydziałowi: Otto Lille, Karol Grochowski i Piotr Biczew (Bulgar.)

**Petycja.** Właściciele fabryki cykorji w Tarnowie Fast, Wittmayer i Mayerhof, wnieśli do Sejmu petycję o udzielenie pożyczki 25.000 złr. na cele fabryki. *Pogoń* robi z tego powodu następującą uwagę: Petycja ta mocno nas zadziwia, bo właściciele fabryki są ludźmi zamożnymi, dla których zebranie gotówki takiej nie przedstawia znacznych trudności. Chyba, że właściciele zamysłają fabrykę prowadzić za pieniądze krajowe, a swoje fruktyfikować w inny sposób. — Jeżeliby jaka fabryka w Tarnowie zasługiwała na poparcie z funduszu krajowego, to przedewszystkiem fabryka maszyn I. Chylewskiego i szklarnia B. Kropfa.

**Kradzieże.** Dzień wczorajszy odznaczał się kradzieżami zegarków, gdyż skradziono jeden zegarek w Rynku pod nr. 18 z warsztatu krawca Mikulskiego. Podejrzanie pada na jednego z klientów, młodego chłopca, który przybył zamówić ubranie. W kościele katedralnym, na rannem nabożeństwie, skradziono złoty zegarek z takąż dewizką p. Amalji Rokicińskiej, lecz złodzieja przytrzymał.

**Bójka.** W dniu wczorajszym na pl. Bernardyńskim, obok apteki Szymon Derka i Jan Kotowicz wszczęli kłótnię, a następnie bójkę, w której pierwszy zranił przeciwnika nożycami w lewy policzek i wybił mu oko. Kotowicz stracił przytomność z bólu, i odstawiono go do szpitala. Winnego aresztowano.

**Ze sztuki.** Wystawę obrazu „Mojżesz“ Ustjanowicza zwidziło wczoraj mimo pogody, święta i nader niskiej ceny wstępu zaledwie 70 osób. Ogółem zwidziło dotychczas wystawę około 750 osób, co świadczy, jak mało jeszcze sztukę cenimy. Kto obrazu jeszcze nie widział, niechaj się spieszy, gdyż wystawa otwartą będzie zaledwie jeszcze dni kilka. Dochód przeznaczony na cel dobroczynny.

**Napad w restauracji.** W niedzielę kilkanaście osób, znajdujących się w restauracji pod nr. 13 przy ul. Żółkiewskiej, było świadkami zachwałego napadu. Do siedzącego przy stole Antoniego Dresdena zbliżyło się trzech jegomościów, którzy nie mówiąc, poczęli D. bić laskami. Zanim świadkowie zająli i restaurator zdołał się zorientować i napastników odciągnąć, D. został tak ciężko pobity i poraniony, iż stracił przytomność. Po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej miano go odwieźć do szpitala. Jeden z napastników, Aleksander Teryłowski, został przytrzymany. Zznał on, iż działał z towarzyszymi z pobudek *osobliwej zemsty*.

† **Dr. Józef Szczegielski**, zdolny lekarz, autor kilku rozpraw fachowych, zmarł w Warszawie, przeżywszy lat 40. R. i. p.

**W „Kole literackim“** odczyta dzisiaj, o godzinie 7. wieczór, p. Aureli Urbański, najnowszy swój dramat p. t.: „Watażka“. Na odczyt ten zaproszone zostały także artystki teatru.

† **Wincenty Zazuliński**, podchorąży legii nadwładzkiej z 1831 roku, gorący patriota i człowiek cichej pracy, zmarł w Budzanowie, w powiecie trembowelskim. Cześć jego pamięci!

**Galicyjska kasa oszczędności** z powodu rocznego zamknięcia rachunków, przestanie przyjmować i zwracać wkładki w sobotę 24. grudnia b. r., o godzinie 1. z południa, rozpocznie zaś na nowo swe czynności zwykłym trybem, w poniedziałek 2. stycznia 1888 roku.

**Drukarnia polska w Czerniowcach.** Grono obywateli z Bukowiny i Galicji, pragnąc utrwalić a wględnie rozszerzyć wydawnictwo nader użytecznej dla spraw naszych *Gazety Polskiej* w Czerniowcach, postanowilo czynić starania, celem założenia dla teje gazety własnej drukarni.

Cel ten zamierzono osiągnąć przez zbieranie udziałów po 50 złr. i półudziałów po 25 złr., przy czem subskrybenci pozostają właścicielami podpisanych udziałów i mają wszelkie prawa członków spółki komandytowej.

Dotychczas subskrybowano na cel powyższy kwotę około 4000 złr., na poczet której wpłacono gotówką przeszło 1000 złr. Pomyślny wynik pierwszych starań, świadczący o żywej sympatji, jaką cieszy się wydawnictwo polskiego organu na Bukowinie, daje nam wszelką rekojmiję dalszego powodzenia sprawy, którą radzibyśmy jak najrychlej urzeczywistnić.

Zwracamy się tedy przedewszystkiem do współobywateli, którzy zapisali już swój udział, aby raczyli jak najrychlej, a w każdym razie nie później, jak do 15. stycznia 1888 roku subskrybowane kwoty przesłać na ręce prezesa podpisanego komitetu, hr. Artura Góluchońskiego w Łosiaczu, poczta Dawidkowiec. Równocześnie zaś odwołujemy się do patriotycznej ofiarności tych rodaków, którzy są w możności, a jeszcze nie przystąpili do niniejszego przedsięwzięcia, aby raczyli to uczynić, jak bowiem we wstępnej wzmianki wynika — kwota subskrybowana na założenie drukarni jeszcze nie wystarcza.

Zauważamy przytem, iż oprócz wymienionych udziałów, z wdzięcznością przyjmiemy każdą, choćby najdrobniejszą kwotę, jako na poparcie starań naszych laskawie będzie ofiarowana.

Bliższe wyjaśnienia każdemu, mającemu zamiar subskrybować udział, będą bardzo chętnie udzielane ze strony jednego z podpisanych obywateli, jako też ze strony redakcji *Gazety Polskiej* w Czerniowcach.

W miarę postępu sprawy, ogłaszać będziemy dalsze publiczne sprawozdania w pismach polskich, niniejsze zaś kończymy nadzieją, iż z uwagi na doniosłość i nagłość sprawy, żywe poparcie rodaków pozwoli nam rychło urzeczywistnić cel zamierzony.

W Czerniowcach, 12. grudnia 1887.  
*Grzegorz Bohdanowicz*, właściciel dóbr Oszechliby, w zastępstwie przewodniczącego. *Ezazarz Passakas*, właściciel dóbr Witelówka. *Roman Krzysztofowicz*, właściciel dóbr Karapczyjów. *Kajetan Łukasiewicz*, właściciel dóbr Zadobrówka. *Dr. Eugenjusz Mitkiewicz*, lekarz w Czerniowcach.

**W Zaleszczykach** odbyło się 17go b. m., uroczyste poświęcenie i otwarcie wspaniałego mostu, który wybudowano na Dniestrze na trakcie z Kocmania do Czortkowa.

**Posiedzenie Towarzystwa przyrodników imienia Kopernika** odbędzie się dzisiaj, o godzinie 6. wieczorem,

w sali XV. un-  
dzieny: R. B.  
ludzi i zwierzą  
mikroskopowyc

**Wylw w**  
mować wód po  
dla powierzchni  
10 metrów.

**Towarzy**  
tek odezwy o  
Krakowie odby  
za narada ad  
wziania Towar  
go zaproszono

ów, tak jak  
wnicy, a urzę  
kowej, prokur  
prawników się  
nko ośmiu ad  
do żadnej stan

rozumienia się  
innych mniejsz  
żozno, byłoby  
szo 100 praw

barzystwa pra  
bardzo słuszn

**Komitet**  
uprasza niniejs  
o laskawe nadś  
na polepszenie  
świat Bożego M  
kancelarji zakła

**XII. posie**  
mystowej odby  
nie 6. wieczór

**P. Mikol**  
tusu i radnego

**Podejrze**  
niami przyby  
Stratynie, Jan  
niezskali u sz  
czorim udal

wyjscia swej  
przed sobą re  
łował pod z  
dziców, który

arzy tutejszy  
i doniośt o  
więziła i wyt  
raj słusarz sk  
aden z trzech  
wszystkich pu  
atalnej pomyłk

**Rada zaw**  
podaje dalszy  
tęgu trzech ty  
czwasy licząc,  
Kazimierz Hem  
Płanski, Alojz  
Rosenbusch  
Stanisław Toka  
kich. (Ciąg d

**Na brzeg**  
pojawiły się  
rytku rosyjskie  
wojwo i wielko  
żadza z takich  
jest tak urzą  
pomocą już  
ponton do b  
wielka, że na  
tego także lo  
niejszch.

† **Wiesła**  
Kierownik bud  
p. Józefa, kap  
granta, onegd  
lat. Zmarły h  
żadowych. W  
zakładu karneg  
do budowy po  
pieć. Gdy w  
wy, wystany z  
pomieszczenie  
powołano go n  
leckiego w Kr  
sp. Książarskie  
dzienne kierow  
ła w roku bież  
nie obowiązk  
warzystwa były

w sali XV. uniwersytetu, (drugie piętro). — Porządek dzienny: R. Barącz: O promienicy (Actinomyces) u ludzi i zwierząt. Z demonstracją preparatów makro- i mikroskopowych. — Luźne komunikacje.

**Wylew w Cieplicach.** Dotąd nie udało się zatomować wód podziemnych w Dux; w skutek tego spadła powierzchnia źródeł ciepłych w Cieplicach o blisko 10 metrów.

**Towarzystwo prawników w Tarnowie.** Wskutek odezwy centralnego Towarzystwa prawniczego w Krakowie odbyła się w Tarnowie u adw. p. dr. Tokarza narada adwokatów tamtejszych w przedmiocie zawiązania Towarzystwa prawników. Nie wiadomo dlaczego zaproszono na to posiedzenie samych tylko adwokatów, tak jak gdyby oni jedni reprezentowali stan prawniczy, a urzędnicy sądowi, starostwa, dyrekcji skarbowej, prokuratorji państwa, notariusze itd. do grona prawników się nie zaliczali. Na posiedzenie to przybyło tylko ośmiu adwokatów, i dlatego zapewne nie powzięto żadnej stanowczej decyzji. Wobec tego, że w innych mniejszych miastach Towarzystwa takie już założono, byłoby wstydem dla Tarnowa, w którym przeżyło 100 prawników żyje, gdyby się na zawiązanie Towarzystwa prawniczego zdobyć nie mogło. — pisze bardzo słusznie *Pogoń*.

**Komitet** zarządzający zakładem kalek św. Łazarza, uprasza niniejszem uprzejmie szanownych ofiarodawców, o łaskawe nadesłanie datków dla kalek i starców zakładu, na polepszenie wikt i uprzyjemnienie nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, jak co roku tak i obecnie do kancelarji zakładu, ulica Kopernika, l. 27.

**XII. posiedzenie** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w sobotę 21go b. m., o godzinie 6. wieczór, w lokalnościach izby.

**P. Mikołaszowa**, żona właściciela fabryki spirytusu i radnego m. Lwowa, zmarła wczoraj.

**Podjeźdźcy o podrabianie kluczków.** Przed kilku dniami przybył do Lwowa kucharz hr. Krasickiego w Stratyń, Jan Kwasisztor wraz z bratem Antonim i zamieszkałi u szwagra swojego Michała Długosza. Wieczorem udali się wszyscy trzej pod teatr oczekując przyścia swej siostry, gdy w tem zamiast siostry ujrzeli przed sobą rewizora policyjnego Spanga, który ich arestował pod zarzutem, że są podjeźdźcy o dorobienie kluczków, których wzór przyniesli niemu z służby tutejszych. Słusarzowi wydała się rzecz podejrzana i doniósł o tem policyi, która pierwszych lepszych powięziła i wytrzymała trzy dni w kordegardzie. Wczoraj słusarz skonfrontowany z obwinionymi zeznał, że jeden z trzech arestowanych kluczków nie zamawiał i wszystkich puszczone na wolność. Co było powodem fatalnej pomyłki, niewiadomo.

**Rada zawiadowcza biblioteki słuchaczy prawa** podaje dalszy ciąg dłużników z wezwaniem. aby w przeciągu trzech tygodni od dnia niniejszego ogłoszenia podać swą liczbę, zaletości swe wyrównali: M. Bermann, Kazimierz Hemmerling, Bernard Hauslich, Marjan Kozłowski, Alojzy Kraus, Witold Rogala Lewicki, dr. Henryk Rosenbusch, Bernard Tenner, Romuald Teodorowicz, Stanisław Tokarski, dr. Wiktor Ugar, Maksymilian Wierlich. (Ciąg dalszy w przyszłym tygodniu).

**Na brzegach Wisły** w końcu zeszłego tygodnia pojawiły się w znacznej ilości łodzie, niby to dla użytku rosyjskiej straży pogranicznej. Łodzie te budują w wielkości wcale nie odpowiadają temu celowi, każda z takich łodzi mogąc mieścić 20 do 30 ludzi, jest tak urządzona, że w danym razie z drugą za pomocą już urządzanego okucia połączona, stanowi ponton do budowy mostu. Ilość tych łodzi jest tak wielka, że naprzeciw Szczucina jest ich 80. Oprócz tego także łodzie na Wiśle pojawiły się i w innych miejscach.

† **Wiesław Grzymalski**, inżynier namiestnictwa i kierownik budowy gmachu nowego uniwersytetu, syn p. Józefa, kapitana b. wojsk polskich, następnie emigranta, onegdaj zakończył życie w Krakowie, licząc 47 lat. Zmarły był jednym z zdolniejszych inżynierów rządowych. W latach 1866 do 1871 kierował budową zakładu karnego w Wiśniczu, następnie był powołany do budowy politechniki, przy której zostawał przez lat pięć. Gdy w Wadowicach zaprowadzano sąd obwodowy, wysłany został tamże dla wybudowania gmachu na pomieszczenie biur sądu, a po ukończeniu tej budowy powołano go na inspicjenta budowy gmachu uniwersyteckiego w Krakowie. Z początku pod zwierzchnictwem p. Książarskiego, a następnie, gdy tenże umarł, samodzielnie kierował budową tego gmachu, i dokonał dzieła w roku bież. Prawość charakteru, głębokie przejęcie obowiązkami, skromność a zarazem uprzejmość towarzyska były przymiotami zmarłego, który pozostawił

żonę i czworo drobnych dzieci. Pogrzeb odbędzie się dziś, we wtorek, o godz. 3. popołudniu z domu l. 14 ul. Starowiślna.

**Z Mościsk** otrzymaliśmy kilka listów od jednego z członków tamtejszej izr. gminy wyznaniowej, w której tenże żali się, że od lat dwóch wszystkie sprawy mogące przyczynić się do uporządkowania stosunków w tamtejszej gminie wyznaniowej, zalegają i ani o krok naprzód nie postępują. Zdaniem piszącego datuje się obecne zupełne zaniedbanie wszystkich spraw gminy żydowskiej, jakto opłacanie rabina, szechtera, nauczyciela religji mojż. itp. od czasu objęcia referatu tych spraw w tamtejszym starostwie przez komisarza p. Pokińskiego, który w przeciwieństwie do swego poprzednika p. Macharskiego, sprawy mimo ich nagłości zupełnie zaniedbuje i przez czas dwuletni swego urzędowania o nie wcale się nie troszczył. Gdy wskutek tego oplakany stan gminy do tego doszedł stopnia, że już nie mówiąc o żadnych innych potrzebach ogólnej natury, funkcjonarjusze gminy wyznaniowej, od dłuższego czasu płacy nie otrzymują — bo sprawa ściągnięcia datków domestykatrych dotychczas zalatwioną nie jest — a podania Zboru do starostwa nietylko żadnego skutku nie odniosły, ale nawet odpowiedzi na nie brak, prosi korespondent o podanie tego faktu do publicznej wiadomości — aby może tą drogą wpłynąć na władze przełożone, iżby w sprawę tę wglądnięc zechcieli i zaniedbaniu koniec położyli.

## Teatr, literatura i sztuka.

**Konkurs na życiorys Kościuszki**, ogłoszony w marcu br. przez Towarzystwo im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie, został rozpisany powtórnie, gdyż żadna z nadesłanych prac nie kwalifikowała się do nagrodzenia, nie uwzględniono bowiem pierwszego warunku, tj., że życiorys ten przeznaczonym jest dla ludu. Wszystkie nadesłane prace były suchymi życiorysami, nie zaś malowniczymi opowiadaniem. Towarzystwo im. Kościuszki rozpisuje obecnie nowy konkurs, przeznaczając dwie nagrody, pierwszą 200 złr. i drugą 100 złr. Dziełko ma być napisane barwnie i popularnie i ma obejmować 4—10 arkuszy druku. Termin nadsyłania prac oznacza się po dzień 1. października 1888.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego”.

**Wiedeń** 19. grudnia. Przed południem odbyła się rada koronna pod przewodnictwem cesarza.

**Wiedeń** 19. grudnia. *Corr. de l'Est* ogłasza szyfrowaną depeszę, którą otrzymała z Petersburga, a która donosi, że na cara urządzono nowy zamach. Car ma być ranny.

**Wiedeń** 19. grudnia. Krążą tutaj pogłoski o wybuchu niepokojów w Petersburgu i zamierzonym zamachu na cara.

**Budapeszt** 19. grudnia. *Pester Lloyd* uważa sytuację za poważną. Austria i Niemcy są gotowe do przyjaznych wyjaśnień, ale Rosja żąda czego innego, na co sprzymierzeni są przygotowani.

**Bruksela** 19. grudnia. Urzędnicy miejscy odkryli defraudację pół miliona w kasie miejskiej. Współwinną jest pierwsza tancerka opery nadwornej Rihigettini.

**Wiedeń** 19. grudnia. Targ na woły. Przypędzono wołów 3267, między tymi galicyjskich 746. Cetrar metryczny 51—58 złr.

Gielda zbożowa. Dzisiaj niższe ceny. Pszenica 7.80, owies 6.35, kukurudza 6.30, żyto 6.35.

**Wiedeń** 20. grudnia. W liście datowanym z Berlina wykazuje *Politische Correspondenz*, że car jest miłośnikiem pokoju, a tylko fałszywe wiadomości, dostarczane mu przez otaczających go, prągo do wojny. Jeżeli się uda zdemaskować tych podżegaczy, to pokój może być jeszcze utrzymany.

Odbyła wczoraj w południe wspólna rada ministerjalna, w której wzięli udział Kalnoky, Taaffe, Tisza, Bylandt, Kallay, Welsersheimb, Fejerwary, Orezy i Dunajewski, zakończyła na razie szereg narad wojennych. Koszty uchwalonych środków obronnych wynoszą około 15 milionów, które na razie, bez zwołania delegacji, dostarczone będą przez oba rządy w formie zaliczek.

Kalnoky konferował wczoraj z arcyksięciem Albrechtem. Szoegenyi konferował z Rothschildem i z dyrektorami zakładu kredytowego Mery'em i Weissem.

Gielda się polepszyła. Akcje kredytowe 270/40.

**Praga** 20. grudnia. W sejmie głosowało tylko 10 Młodoczechów przeciw obchodzeniu jubileuszu papieskiego.

**Budapeszt** 20. grudnia. *Pester Lloyd* ostrzega przed wszelkimi niepokojami, nawet w takim razie, gdyby na konferencjach wojskowych uchwalono przygotować koleje dla transportu wojsk i gdyby rezerwowi oficerowie mieli otrzymać rozkazy, by byli w każdej chwili gotowi do wstąpienia w służbę czynną.

**Londyn** 20. grudnia. Lord Churchill odjechał wczoraj wieczór do Petersburga, gdzie będzie prosił cara o audjencję.

W Derby na pewnym zgromadzeniu wyrzekł Salisbury, że bezpośrednio nie grozi żadne niebezpieczeństwo wojny.

## Wiadomości polityczne.

**Praga** 18. grudnia. Czeska *Politik* umieszcza na naczelnym miejscu odezwę do przyjaciół Rosjan, by działali w interesie pokoju na jedynie legalnym i słowiańskim gruncie autonomji narodów bałkańskich. *Politik* przypomina rezolucję czeskich posłów z d. 20. listopada, w której przyznano (nieco zapóźno! Red.) narodowi bułgarskiemu prawo do narodowej samodzielnosci i powołuje się też na to, że wojna rosyjsko-turecka w r. 1877 prowadzoną była nie dla zadowojowania, ale dla uwolnienia Bułgarii.

**Budapeszt** 18. grudnia. Rozsiewana przez giełdę berlińską pogłoska, jakoby Austria miała zamiar zaciągnąć 200-miljonową pożyczkę, jest, jak oświadczają kompetentne sfery, pozbawioną wszelkiej podstawy.

**Berlin** 18. grudnia. Wczoraj o pół do jedenastej przed południem przyjmował cesarz księcia Wilhelma, jeneralnego kwatermistrza hr. Waldersee, szefa gabinetu wojskowego hr. Albedylla, feldmarszałka hr. Moltkego i ministra wojny Bronsarta.

**Parыз** 18. grudnia. Sprawca zamachu na Ferrego, Aubertin, dostał delirium tremens, i został oddany do szpitala obłąkanych.

**Parыз** 18. grudnia. Posiedzenia parlamentu zostały wczoraj zamknięte. Zapewniają, że Sadi-Carnot z okazji nowego roku udzieli amnestji wszystkim zasądzonym za przekroczenia polityczne.

**Bruksela** 18. grudnia. *Nord* oświadcza kategorycznie, że Rosja nie chce wojny; takowej nie wypowie, ale żąda dla siebie prawa przedsięwzięcia wszelkich środków ostrożności, któreby każdemu napastnikowi zgotowały zgubę. Rosja przestałaby być niezależnym mocarstwem, gdyby pozwoliła, by żądano od niej rachunków z takich zarządzeń, które czyni w interesie swego bezpieczeństwa.

**Sofja** 18. grudnia. W odpowiedzi na notę zbiorową pełnomocników obcych rządów co do porządków pocztowych odpowiedział rząd bułgarski, że pomimo trudności komunikacyj wszelkimi siłami stara się o regularność w służbie pocztowej i że szanuje tajemnicę listową. Rząd prosi, by mu podano konkretne fakty, któreby umożliwiły wytoczenie śledztwa.

**Sofja** 18. grudnia. Rozsiewane za granicą pogłoski o zaburzeniach i pożarze w Sofji, były prostym manewrem wrogów Bułgarii, obliczonym na to, by przeszkodzić dojściu do skutku pożyczki bułgarskiej.

**Petersburg** 18. grudnia. *Correspondence de l'Est* telegrafuje: „W tutejszych kołach rządowych panuje przekonanie, że dążności sfer decydujących skierowane są ku utrzymaniu pokoju i dobrych stosunków z państwami sąsiednimi..

## Nadesłane.

### Teofila Pawulska

córka s. p. Jana Pawulskiego,

byłego archiwisty Wydziału krajowego i weterana wojsk polskich z roku 1812, zmarła w Wołkowinach na Wołyniu dnia 13. grudnia b. r.

Msza żałobna za duszę s. p. Teofili odprawioną zostanie dnia 20. grudnia, o godzinie 10. w kościele OO. Bernardynów.



Losy i promesy  
do wszystkich ciagnien  
sprzedaje  
we Lwowie

**August Schellenberg**

Dom bankowy i Kantor wymiany  
Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja”  
prenumerata caloroczna we Lwowie 1 zlr. — na  
prowincji 1 zlr. 30 ct.

**Ogłoszenie.**

Dnia 28go grudnia 1887 roku odbędzie się  
**Walne Zgromadzenie „Spółki handlowej” w Rudkach**  
Towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką  
w sali Czytelni miejskiej o godzinie 6-tej wieczór.

Na porządku dziennym:  
Powzięcie uchwał w sprawie rozwiązania Spółki.  
W Rudkach dnia 18. grudnia 1887.

Z Rady nadzorczej Spółki handlowej w Rudkach.  
Towarzystwa zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Piotr Zbrozek, zast. prezesa. **Piotr Szóstaczyński**, sekretarz.



**Łyżwy**  
w największym  
wyborze

**ANTONI HALSKI**

Handel towarów żelaznych we Lwowie, plac Marjacki 1. 9.  
po cenie następującej:

„Halifax” Isza sorta zlr. 2. — „Halifax” po-  
lerowane zlr. 4. — „Halifax” systemu Jackson Heynes zlr. 5. —  
„Halifax” damskie z rowkami, zwykłe zlr. 2. — „Halifax” damskie  
z rowkami niklowane zlr. 4. — „Austria” zlr. 5. — „Merkur” zlr. 4.  
„Armin” zlr. 3 50. — Żelazne z rowkami naprzódzie zlr. 1 25.

**13 Ziehungen in einem Jahre**

hievon schon:

- am 2. Jänner: 1 Haupttreffer per 50.000 fl. ö. W.
- am 1. Februar: 1 Haupttreffer per 50.000 Gold-Lire
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 75.000 fl. ö. W.
- am 1. März: 1 Haupttreffer per 25.000 fl. ö. W.

Die grösste Gewinnchance bietet die nachstehende von uns arrangirte Losgruppe:

1 österr. Kreuzlos	1 italien. Kreuzlos	1 Dombau-Los	1 ungar. Kreuzlos
Haupttreffer in den nächsten Ziehungen:			
Am 2. Jänner n. J. fl. 50.000 ö. W.	Am 1. Februar n. J. Lire 50.000 Gold.	Am 1. März n. J. fl. 75.000 ö. W.	Am 1. März n. J. fl. 25.000 ö. W.
Am 1. Mai n. J. fl. 25.000 ö. W.	Am 1. Mai n. J. Lire 15.000 Gold.	Am 1. Juli n. J. fl. 60.000 ö. W.	Am 1. Juli n. J. fl. 15.000 ö. W.
Am 1. September n. J. fl. 15.000 ö. W.	Am 1. August n. J. Lire 15.000 Gold.	Am 2. November n. J. fl. 50.000 ö. W.	Am 2. November n. J. fl. 10.000 ö. W.
	Am 2. November Lire 100.000 Gold.		

Jedes Los MUSS gewinnen. Ein Los kann zwei Treffer machen.

Wir erlassen diese drei vorzüglichen Lose gegen Cassa coulant nach Tagescours oder gegen 23 monatliche Raten à fl. 3. oder gegen 17 monatliche Raten à fl. 4.

Alleiniges Spielrecht nach Erlag der ersten Rate schon an der nächsten Ziehung am 2. Jänner.

Verlosungs-Kalender pro 1888 und Ziehunglisten franco und gratis. — Bestellungen per Postanweisung und 20 kr. für Rückporto erbeten.

Alle in das Bankgeschäft einschlägigen Aufträge werden coulant und prompt ausgeführt.

Bank- und Wechslergeschäft

**M. J. Guth & Comp.**

Wien, I. Kohlmarkt Nr. 5.

**Prenumeratę**

na wszystkie czasopisma  
tutejsze i zagraniczne  
przyjmuje

**KSIĘGARNIA POLSKA**

L. K. Bartoszewiczowej  
Lwów, plac Halicki 1. 14.

Panem i paniom potrzebującym i skrajnej porady i pomocy lekarskiej, udziela takową z gwarancją pożądanego skutku i najściślejsz i tajemnie, doświadczony od 11-letnastu lat praktyki

**Specjalista lekarz w chorobach pęciowych.**

Przyjmuje ulica Wałowa 1. 11 we Lwowie i ordynuje od 4 — 12 i od 2 — 5. Na dyskrecjonalne listy pod adresem „M. Bielak Lwów, ulica Wałowa 1. 11.” odpowiada bezzwłocznie i wysyła lekarstwa sekretnie

**KSIĘGARNIA**

**Seyfartha i Czajkowskiego**

we Lwowie

otrzymała na skład główny:

Archiwum książek Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie. Wydane nakładem właściciela pod kierownictwem Z. L. Radziwiłłskiego, przy współudziale pp. Sobieskiego i B. Gorczaka Tom I z 3 tablic litogr. 1366—1506. zlr. 5.  
Balwierczak ks. Jan. Dzwony jak przedmiot sztuki kościelnej. 40 ct.  
Barański Dr. A. Mały podręcznik weterynaryj z 26 rycinami 70 ct.  
Dąbrowski ks. T. Kazania o mece Pańskiej na trzy posty. 1 10 zlr.  
Lewicki Dr. W. Materiały do reformy gminnej w Galicji zestawione z polecenia Wys. Wydziału Krajowego z d. 16. Sierpnia 1887 do L. W. 41,981, zlr. 2 50.  
Starzyński St. Sessja sejmowa 1886/1887 zlr. 1 30.  
Dunin Wł. Bosfor Bałkan. Dunaj. Szkic dziejowo-spółeczny, osnuty na przebiegu spraw wschodnich i przygodach wychodźstwa polskiego w ostatnich dwudziestu kilku latach zlr. 1 60.

**400 cetnar. Jablek tyrolskich**

sprzedaż Włosko-Tyrolska Owocarnia  
i wysła koszt 5 kilow. rozmarynek 1 90 zlr., koszt 5 kilow. Edelroth zlr. 1 80 wraz z opakowaniem.

O łaskawe zlecenia uprasza **Fryderyk Schleicher.**

**Pisma A. Sozańskiego.**

Imienne spisy 6800 osób dionych, świeżych i wojskowych, które za czasie króla Pontonowskiego w rządziu lub przy administracji państwa uwiad brały. Z współczesnych źródeł zebrano ceną 3 zlr.  
Dzieło na wyzerpaniu, bo z całego nakładu tylko 30 egzemplarzy zostało.  
Ciekawe szczegóły z literatury i bibliografii, tudzież z dziejów polskich i powszechnych, z nauk przyrodniczych, z teologii, z historii muzyki i sztuk pięknych, z numizmatyki, archeologii, heraldyki, medycyny oraz z dziennikarstwa. Cena 3 zlr.  
Zajmujące i uderzające to dzieło jest jedynie w całej naszej literaturze. Imienne spisy osób można tylko u autora dostać, adresując do Kobbla u autora jak i w księgarniach, we Lwowie: Seyfartha i Czajkowskiego w Starzyńskim (dawniej Mikulowskiej) Krakowie: w księgarni Frydlańca, Gethnera i Krzyżanowskiego, Rozeska zamówiona u autora uskutecznie się franco.

**Koks! Koks! Koks!**

najlepszy, najtańszy i najczystszy materiał opałowy do kuchen i pieców polecamy na porę zimową.

Każdą ilość dostarczamy do mieszkań za 50 kilogr. 70 ct. w. a.

Podejmujemy się przerobienia własnym kosztem pieców kaflowych, tudzież kuchen do opalania koksem.

Posiadamy także na składzie piece żelazne, wyłożone materialem ogniotrwałym, jako wyłącznie do opalania koksem przydatne; takowe można oglądać każdego czasu.

Wszelkie zamówienia kartą korespondencyjną będą tego samego dnia uskutecznione.

Zarząd zakładu gazowego we Lwowie.

Na gwiazdkę! **Na gwiazdkę!** **Na gwiazdkę!**

**Dekoracje olśniewające**  
na drzewka nieznane dotąd,

świeczki, latarki, lampionki, lichtarzyki itp. we wielkim wyborze.

Sortymenta do ubrania jednego drzewka po 1, 2, 3, 4, 5 — 10 zlr. i wyżej

Praktyczne podarki na gwiazdkę jako to; dywany i dywaniki strzyżone, smyrneńskie, korkowe, portjery i japońskie parawaniki.

Specjalność: Koldry wełniane litewskie niezrównane w deseniach i jakości po 7 50, 10, 15, 18, 21 i 25 zlr. za sztukę.

**SENZACYJNA NOWOŚĆ!**

Zadziwiająco tanie imitacje kokosowych CHODNIKÓW po 60, 75, 95 ct. za metr.

Zamówienia z prowincji satawia się odwrotną pocztą.

Magazyn tapet i dekoracyj

**A. Krzysztofowicza**

we Lwowie, plac Halicki 1. 2.

Filja w Czerniowcach, ulica Główna liczbą 17.



zajmują obecnie, jak od lat 30-stu, pierwszorzędne miejsca pośród wszystkich maszyn do szycia, a to z przyczyny ciągłego udoskonalenia maszyn i ich znakomitej jakości. Odbyt maszyn tych wzrasta z każdym rokiem, na wszystkich wystawach bywają maszyny Singera pierwszemi odznaczeniami nagrodzone. I w roku bieżącym otrzymały maszyny te na wystawie jubileuszowej w Adelajdzie, pierwszy medal na Wystawie amerykańskiej, w Londynie: 3 dyplomy honorowe.

The Singer Manufacturing Comp. w Nowym Yorku  
G. NEIDLINGER, Lwów, ulica Kopernika 1. 2.

Najnowszy wynalazek Spółki Singer Co., **wysokoramien-na „Improved“ maszyna do szycia** posiada najwyższy stopień doskonałości — maszyna ta jest najszybszą i najbardziej lekko funkcjonującą maszyną do szycia w całym świecie, jest maszyną, która wszystkie dotychczasowe systemy prześcignęła.

Dobra maszyna do szycia jest najpożyteczniejszym narzędziem, posiada ona zawsze wartość trwałą

dla gospodarstwa domowego, jak dla celów przemysłowych jest najpiękniejszym i najpraktyczniejszym podarunkiem na gwiazdkę.

**Sławne suche drożdże**  
z fabryki Ad. Ig. Mautnera i Syna w Wiedniu  
niezawodne w fermentacji  
poleca  
**handel KAROLA BAŁLABANA we Lwowie**  
Łaskawe zlecenia z prowincji uskuteczniają się odwrotną pocztą.

**Mydło fiołkowe**  
do twarzy i rąk  
usuwa wszelkiego rodzaju piegę i opalenia słoneczne  
Cena 40 centów.  
Nabyć można  
w laboratorium chemicz.  
**ADOLFA POKORNEGO**  
(przedtem W. TEPY).  
Lwów, Wałowa 15.

**! Na Gwiazdkę!**

27-krotnie premjowana  
parowa fabryka pierników, sucharków i ciast  
**L. CZYŃSKIEGO**  
w Jarosławiu

poleca  
**Pierniki w rozlicznych gatunkach od 1 do 10 centów.**  
**Pierniki w eleganckich paczkach od 8 ct. do 1 zlr.**  
**Pierniki królewskie po 20 ct., 1 zlr. 30 ct. i 2 zlr.**  
**Pierniki arcyksiążęce (Rudolfi) po 50 centów.**  
**Figurki piernikowe w bogatym wyborze ładnie ubierane 1, 2, 3, 4, 6, 7, 8 i 15 centów.**  
**Mikołajki ubierane po 4, 15, 25, 50 centów.**  
**Biskwity: Albert, Graham, Queen i t. p.**  
**Abecadła z ciastek w pudełkach po 40 centów.**  
**Biszkopty, obwarzanki, sucharki, bałabuszki, do nabycia w sklepach własnych we Lwowie Halicka 8, w Krakowie Sukiennice 23, w Przemyslu ulica Franciszkańska, w Pradze Graben 14, w Budapeszcie Wiernergasse 3, jakoteż we wszystkich porządniejszych handlach korzennych.**  
Cenniki na żądanie odwrotną pocztą.



**Buty filcowe i sukienne do polowania i podróży**  
**Berlucze, Pantofle, Podeszwy, Sandały filcowe**  
**Półbuty filcowe damskie z obcasami i podeszwą skórzaną**  
**Kamasze sukienne i filcowe z maszynkami lub do zapinania na guziki**  
**Kufry, Torby, Parasole, Łasieczki i Rękawiczki wełniane**

**Nowość**  
**Ochroniacze spodni gumowe z srebkiem**  
poleca  
**R. KRIMMER**  
Lwów, Hotel Zorza.

**Handel sukna i towarów wełnianych modnych**  
pod firmą  
**Jan Wallach i Syn**

we Lwowie, Rynek liczb 33.  
rok założenia 1841.  
poleca **Plusze** w najnowszych rodzajach dla pań do obłożenia płaszczy i całych kostjumów.

Najgustowniejsze  
**Przedmioty na podarunki**  
poleca po każdej cenie  
znany **Magazyn galanterijny**  
**M. Wein**  
we Lwowie, plac Trybunalski 1. 1.

**Tanie i praktyczne podarunki na gwiazdkę**  
**R. DITMARA**  
c. k. kraj. uprz. skład  
fabryczny lamp Salonowe  
Lwów wiszące, stojące  
pl. Marjacki ściennie w brązach,  
poleca k'ompozycjach  
i majolikowe ogromny wybór  
po cenach stałych fabrycznych.

**! Na Święta!**  
**Strucle świąteczne**  
z piekarni  
**Krajowego Towarzystwa spożywczego**  
we Lwowie.  
Cena od 50 ct. do zlr. 1.50.  
Zamówienia spieszne przyjmuje się w sklepie  
Towarzystwa ulica Sobieskiego 1. 2.

**HANDEL towarów korzennych**  
**KAROLA BAŁLABANA**  
we Lwowie  
poleca  
w jakości doborowej po cenach najtańszych.  
**Migdały wybierane słodkie**  
**Migdały w łupinkach**  
**Rodzynki z Malagi**  
**Rodzynki sudańskie**  
**Rodzynki duże Eleme**  
**Rodzynki czarne**  
**Figi sudańskie**  
**Figi wiankowe**  
**Daktyle marokańskie**  
**Daktyle marokańskie w buk.**  
**Daktyle aleksandryjskie**  
**Daktyle kalafat**  
**Orzechy włoskie**  
**Orzechy tureckie i istryjańskie.**  
**Jabłka tyrolskie**  
**Miód prąsny**  
**Miód kwiatowy do herbaty**  
**Marony włoskie**  
**Marmolada morelowa**  
**Marmolada mieszana**  
**Powidła pasowane**  
**Herbata chińska i Rum brem.**

**Na zbliżające się święta!**  
poleca

**Masę do zapuszczania podłóg** uznana powszechnie za najlepszą i nagrodzoną na wystawie krajowej w Krakowie medalem brązowym.  
**Glazurę bursztynową** w 6ciu kolorach i **wosk pszczelny** do podłóg.  
**Szczotki do froterowania, zapuszczania i zamiatania podłóg, oraz wszelkie inne.**  
**Rogózki żelazne, słomiane, kokosowe i z łyka aleosowego.**  
dalej jako podarki:  
**Farby olejne** w tubach do robót artystycznych, stalugi malarskie, płótno, palety pędzle, farby akwarelowe i tuszowe w wielkim wyborze, tak częściami, jak i eleganckich szkatułkach.

**Józef Hanke**  
we Lwowie Rynek 35.  
pod „Czarnym Psem“